

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/157312,Piotr-Grzelczak-Wiktor-Pniewski-18911974-w-sluzbie-Polskich-Skrzydel.html>
2022-05-23, 13:19

Piotr Grzelczak: Wiktor Pniewski (1891-1974) - w służbie Polskich Skrzydeł

„I z biegiem wyrównawczej sprawiedliwości te same samoloty, które swemi czarnymi krzyżami miały pokonać i w gruzy obrócić świat, zwiastowały szumem swych motorów ciemionemu przez wieki narodowi - wolność i niepodległość Ojczyzny”.

Tymi słowy Wiktor Pniewski wspominał u progu lat 30. XX wieku swój udział w zdobyciu jednego z największych łupów wojennych w dziejach oręża polskiego. To właśnie m.in. za jego sprawą w pierwszych dniach powstania wielkopolskiego udało się przejąć od pokonanych Niemców sprzęt bojowy o wartości kilkuset milionów marek niemieckich, który pozwolił na błyskawiczne sformowanie czterech lotniczych eskadr oraz postanie znacznej ilości „olbrzymiego materiału” wojskowego bezpośrednio do Warszawy i dalej na wschód, na pomoc armii walczącej o granice Rzeczypospolitej.



Wiktor Pniewski w mundurze Armii Wielkopolskiej

Z drogerii do armii niemieckiej

Ów wielki sukces, jeden z prekursorów polskiego lotnictwa wojskowego, odniósł w wieku zaledwie 27 lat. Droga, która zawiodła go jesienią 1918 roku na podpoznańską Ławicę swój początek miała jednak w Kłecku. To tutaj 5 grudnia 1891 roku w rodzinie urzędnika pocztowego Stanisława i Anny z Chrzanowskich przyszedł na świat Wiktor Pniewski. Edukację pobierał w Poznaniu, gdzie jako uczeń angażował się m.in. w działalność konspiracyjnego Towarzystwa Tomasza Zana. Ukończywszy szkołę o profilu handlowym już w 1910 roku objął swą pierwszą posadę, pracując zrazu jako... drogerzysta.

W kupieckim fachu wytrwał jednakże tylko do października 1911 roku, gdy otrzymał powołanie do odbycia służby wojskowej w armii niemieckiej. Wojenny fach, którego począł się wówczas uczyć w 9. Pułku Huzarów w Strasburgu, zdominował odtąd jego bogaty życiorys w sposób absolutny. Z jednym, bodaj kluczowym uzupełnieniem. Począwszy od grudnia 1913 roku i objęcia posady pomocnika mechanika w 4. Batalionie Lotniczym jego największą zawodową pasją zostało lotnictwo, ów „beniaminek nowoczesnych broni – jak sam pisał – o najwspanialszej przyszłości”. Już w październiku 1916 roku skierowano go na

kurs w Szkole Lotniczej w Koszalinie, który w czerwcu 1917 roku ukończył w stopniu sierżanta pilota.

Wysłano go stamtąd na front zachodni, który w wyniku odniesionych ran, tuż po odbyciu rekonwalescencji zamienił szczęśliwie w październiku 1918 roku na Poznań i stację lotniczą w Ławicy.

Dla Niepodległej

Wstąpiwszy tutaj do POW Zaboru Pruskiego Wiktor Pniewski szybko zaangażował się w konspiracyjną organizację przyszłych lotniczych kadr powstania wielkopolskiego i Armii Wielkopolskiej, wykorzystując ku temu swoją wysoką pozycję w poznańskiej Radzie Robotniczej i Żołnierskiej. To za jego przyczyną Niemcom nie udało się wówczas wywieźć z Ławicy (a co za tym idzie, także z hali sterowcowej na Winiarach) olbrzymich ilości sprzętu lotniczego, który dostał się później w powstańcze ręce. Po latach sam Pniewski pisał:

„Wiedzieliśmy więc dokładnie, że będziemy musieli walczyć, a do tej walki musieliśmy się przygotować, musieliśmy więc mieć karabiny, armaty i samoloty. Wszystko to było w rękach Niemców i wszystko dostaliśmy dla tej prostej przyczyny, żeśmy chcieli to mieć [podkreślenia w oryginale – przyp. P.G.]”.

Nasz bohater, który miał swój udział w zdobyciu przez powstańców lotniska w Ławicy w nocy z 5 na 6 stycznia 1919 roku, z miejsca został mianowany jej pierwszym polskim komendantem. Już nazajutrz – jak pisał po latach nie kryjąc wzruszenia –

„pierwsi lotnicy ze znakami polskimi szybują nad Poznaniem”.

Kolejnego dnia (8 stycznia 1919 roku), w odpowiedzi na niemieckie bombardowane Ławicy, to on miał podjąć odważną decyzję o zorganizowaniu przez stronę polską nalotu odwetowego. I nawet jeśli nie doszedł on ostatecznie do skutku, o co wciąż kruszą kopie historycy wojskowości, a polskie samoloty posłane w kierunku Frankfurtu nad Odrą zawróciły do Poznania na wysokości tzw. linii jezior zbąszyńskich, to sama wyprawa przyniosła stronie polskiej jakże ważny rezultat prewencyjny. Sam Wiktor Pniewski jeszcze w styczniu 1919 roku otrzymał awans na podporucznika i rozpoczął błyskawiczną karierę wojskową w służbie Polskich Skrzydeł.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)